

DOBRY TATO



Pewien Tato i jego synek szli podcieniami miejskiej ulicy, przy której znajdowały się sklepy i wielkie magazyny.

Tato niósł torbę pełną paczek i sapał ze złości mówiąc do dziecka:

- Kupiłem Ci kombinezon, kupiłem ci robota, kupiłem ci zestaw piłkarzy...
Co jeszcze mam Ci kupić?
- Weź mnie Tato za rękę - odpowiedziało dziecko.

